

Wyrok z dnia 4 września 2007 r.

I UK 90/07

Nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia leżących po stronie ubezpieczonego okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części.

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 września 2007 r. sprawy z odwołania Stanisława M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o zwrot nienależnie pobranego świadczenia, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 października 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 14 marca 2005 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. z dnia 18 listopada 2004 r. i ustalił, że ubezpieczony Stanisław M. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia za okres od 1 października 2001 r. do 30 września 2004 r. w łącznej kwocie 56.237,29 zł. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony od 28 grudnia 1985 r. do kwietnia 2000 r. pobierał rentę w związku z wypadkiem przy pracy z tytułu zaliczenia go do III grupy inwalidztwa. Decyzją z dnia 29 marca 2000 r. organ rentowy wstrzymał ubezpieczonemu wypłatę tego świadczenia od kwietnia 2000 r., a Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach Ośrodek Zamiejscowy w Ryb-

niku wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2000 r. [...] oddalił odwołanie od tej decyzji. Jednakże, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 9 maja 2001 r. [...] zmienił ten wyrok Sądu pierwszej instancji i przywrócił ubezpieczonemu prawo do renty wypadkowej od kwietnia 2000 r. na stałe. W związku z takim rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy decyzją z dnia 24 maja 2001 r. orzekł o wypłacie ubezpieczonemu renty od dnia 1 maja 2001 r. Niezależnie od tego, organ rentowy wniósł kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 maja 2001 r., w wyniku której Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 28 listopada 2002 r., II UKN 519/01, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w Katowicach, w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, wyrokiem z dnia 14 października 2004 r. [...] oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 sierpnia 2000 r. Organ rentowy decyzją z dnia 4 października 2004 r. wstrzymał wypłatę renty od dnia 1 października 2004 r., a kolejną decyzją z dnia 18 listopada 2004 r. zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu świadczenia pobranego nienależnie w okresie od 1 października 2001 r. do 30 września 2004 r. Uwzględniając odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 18 listopada 2004 r., Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony nie pobrał świadczenia nienależnie w rozumieniu art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), ponieważ świadczenia rentowe „zostały mu przyznane zarówno na mocy wyroku sądowego jak i decyzji organu rentowego; świadczenia zostały zużyte na zaspokojenie bieżących i koniecznych potrzeb życiowych ubezpieczonego”. Nadto, ubezpieczony nie został w żaden sposób pouczony o braku prawa do ich otrzymywania, a pobierając rentę regularnie od 1985 r., miał prawo sądzić, że przysługuje mu do niej prawo.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył organ rentowy, którą Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił wyrokiem z dnia 26 października 2006 r. [...]. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku wywiódł, że organ rentowy w zaskarżonej decyzji z dnia 18 listopada 2004 r. odwołał się w sposób ogólny do art. 138 ustawy o emeryturach i rentach oraz art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powołany przepis ustawy o emeryturach i rentach obejmuje różne stany faktyczne, bowiem za nienależnie pobrane świadczenia uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo

wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia; 3) świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu. Organ rentowy nie określił, na którą „z powołanych hipotez powołuje się w swoim żądaniu”. W ocenie Sądu drugiej instancji niezbędne jest rozróżnienie pomiędzy „świadczeniem nienależnie pobranym”, o którym mowa w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, a „świadczeniem nienależnym”. Według Sądu Apelacyjnego, „każde świadczenie nienależnie pobrane jest świadczeniem nienależnym, lecz nie każde świadczenie nienależne jest świadczeniem nienależnie pobranym”. Zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, ZUS może dochodzić na zasadach ogólnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, można jedynie przypuszczać, że organ rentowy przy wydaniu przedmiotowej decyzji kierował się treścią art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, jednakże trzeba zwrócić uwagę na to, że wyrok przywracający ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy był natychmiast wykonalny, co oznacza, że organ rentowy, nie wnosząc o wstrzymanie wykonalności tego orzeczenia, był zobowiązany do jego realizacji. Skoro dopiero w wyroku z dnia 14 października 2004 r. zostało definitywnie oddalone odwołanie ubezpieczonego, który kwestionował zasadność wstrzymania mu wypłaty świadczenia, to - w ocenie Sądu drugiej instancji - w okresie pomiędzy 1 października 2001 r. a 30 września 2004 r. nie zaistniały okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa ubezpieczonego do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając „oczywiste” naruszenie art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach „poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że świadczenie otrzymane przez ubezpieczonego, pomimo spełnienia warunków określonych powołanym wyżej przepisem nie ma charakteru świadczenia nienależnie pobranego”. W uzasadnieniu skargi wywiedziono w szczególności, że Sąd drugiej instancji nietrafnie dokonał rozróżnienia „świadczenia nienależnego” od „świadczenia nienależnie pobranego”, gdyż rozróżnienie takie nie ma oparcia w treści art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, który operuje tylko pojęciem „świadczenia nienależnie pobranego”. W ocenie organu rentowego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wyjaśnia „dokładnie istoty

sporu ale i też szczegółowo podstaw przyjętego rozstrzygnięcia”, dlatego nie można zaaprobować twierdzenia Sądu Apelacyjnego, że organ rentowy ma możliwość dochodzenia swoich roszczeń na zasadach ogólnych. Zdaniem skarżącego, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych zawierają samodzielną podstawę żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń i dlatego przepisy Kodeksu cywilnego nie mają zastosowania. Okolicznością powodującą ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty - w ocenie skarżącego - „był bez wątpienia wyrok Sądu Apelacyjnego oddalający apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego”. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie, skarżący wywiódł, że każdy wierzyciel, który otrzymał świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji, powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu świadczenia w razie uwzględnienia kasacji strony przeciwnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest lakoniczne i w wielu miejscach Sąd posługuje się pewnymi skrótami myślowymi, które mogą być niezbyt zrozumiałe. Sąd Apelacyjny używa argumentów powoływanych w literaturze i orzecznictwie, jednak nie odwołuje się do nich, co również stwarza trudności w zrozumieniu rzeczywistej, prawnej motywacji rozstrzygnięcia. Po szczegółowej analizie uzasadnienia, jego istota może być jednak odczytana, a przez to wyrok poddaje się kontroli kasacyjnej. W szczególności czynione przez Sąd Apelacyjny rozróżnienie pomiędzy „świadczeniem nienależnie pobranym”, o którym mowa w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach, a „świadczeniem nienależnym” (którego nie ma według skarżącego) należy odczytać jako rozróżnienie między „świadczeniem nienależnie pobranym” w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych, a „świadczeniem nienależnym” w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu, a w szczególności art. 410 k.c.). Wywód skargi kasacyjnej wskazuje na to, że organ rentowy zmierza do przeniesienia na grunt prawa ubezpieczeń społecznych konstrukcji przewidzianych prawem cywilnym (art. 409 i 410 k.c.) w przypadku uzyskania świadczenia na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku sądowego, w razie późniejszego oddalenia żądania. Rzeczywiście, gdyby stosować w rozpoznawanej sprawie konstrukcję nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) oraz złej wiary wzbogaconego, który zużył ko-

rzyść (art. 409 k.c.), to ubezpieczony powinien zwrócić pobrane świadczenia. Stosownie do art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (był w złej wierze). Tę zasadę - w myśl art. 410 § 1 k.c. - stosuje się, w szczególności, do świadczenia nienależnego, czyli uzyskanego, gdy osoba spełniająca je nie była w ogóle zobowiązana lub nie była zobowiązana względem osoby, której świadczyła, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W orzecznictwie (na co powołuje się skarżący) utrwalony jest pogląd, że wierzyciel, który wyegzekwował świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego orzeczenia sądu drugiej instancji, powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu tego świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004 r., V CK 220/03, OSNC 2005 nr 3, poz. 49). Pracownik, który otrzymał od pracodawcy świadczenie na podstawie nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 388 § 1 k.p.c.), powinien liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu (art. 409 k.c.) w razie uchylenia tego wyroku w wyniku uwzględnienia kasacji pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 146). Uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku sprawia, że spełnione na jego podstawie świadczenie jest nienależne w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego - art. 410 i nast. k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 r., I ACa 1062/05, LEX nr 186167). W okresie, którego sprawa dotyczy, wyrok sądu drugiej instancji był co do zasady natychmiast wykonalny (art. 388 § 1 k.p.c.), choćby przysługiwała od niego kasacja (był nieprawomocny). Gdyby więc stosować art. 409 i 410 k.c. lub interpretować przepisy ubezpieczeniowe w przedstawiony sposób (tak, jak art. 409 i 410 k.c.), to ubezpieczony otrzymał nienależne świadczenie (okazało się, że nie istniała jego podstawa), a zużywając je (renta służy zaspokojeniu bieżących potrzeb), powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu, gdyż otrzymywał świadczenie na podstawie nieprawomocnego wyroku podlegającego wykonaniu.

Jednakże w przypadku nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego brak jest podstaw do stosowania art. 409 i 410 k.c., gdyż jest to uregulowane w prawie ubezpieczeń społecznych, które w tym zakresie nie zawiera odesłania do przepisów prawa cywilnego (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z

dnia 5 kwietnia 1974 r., IV TR 218/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 259). Pewne wątpliwości w tym przedmiocie mogą wynikać na tle regulacji art. 84 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. W przepisie tym występuje więc odesłanie do przepisów prawa cywilnego, ale jego analiza językowa w sposób jednoznaczny prowadzi do wniosku, iż chodzi wyłącznie o odesłanie w zakresie zapłaty odsetek. Definicję „kwoty nienależnie pobranych świadczeń” zawiera bowiem art. 84 ust. 2 tej ustawy i z niego wynikają zasady ich zwrotu, natomiast art. 84 ust. 1 odsyła do przepisów prawa cywilnego tylko w zakresie wysokości i zasad zapłaty odsetek („wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego”). Potwierdza to użycie w art. 84 ust. 1 tej ustawy słów „z uwzględnieniem ust. 11”, a więc wskazanie na konieczność uwzględnienia przepisu przewidującego przypadek zwrotu świadczenia „bez odsetek za zwłokę”.

Przepisów ubezpieczeniowych o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie można też interpretować tak, jak przepisów prawa cywilnego (art. 409 i 410 k.c.). Zwrot nienależnie pobranych świadczeń ubezpieczeniowych jest ogólnie uregulowany w art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z nim, osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego (ust. 1), przy czym, jeżeli zawiadomiła organ o zaistnieniu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek za zwłokę (ust. 11). Podstawowy w tym zakresie art. 84 ust. 2 tej ustawy stanowi, że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania oraz 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. Podobna jest regulacja art. 138 ustawy o emeryturach i rentach (w odniesieniu do świadczeń

nią objętych - emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinnej, dodatku pielęgnacyjnego, dodatku do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej, zasiłku pogrzebowego). Zgodnie z tym przepisem, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia jest obowiązana do ich zwrotu (ust. 1). Za nienależnie pobrane świadczenia uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia oraz 3) świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej, niż wskazana w decyzji tego organu (ust. 2). Już ogólne spojrzenie na te przepisy wskazuje, że mimo pewnych różnic terminologicznych (art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o „pobranii nienależnego świadczenia” oraz o „kwotach nienależnie pobranych świadczeń”, natomiast art. 138 ustawy o emeryturach i rentach o „nienależnie pobranym świadczeniu”), łączą one dwa elementy, które są rozdzielone w przepisach prawa cywilnego. W przepisach prawa cywilnego pojęcie nienależnego świadczenia jest zobiektywizowane (art. 410 § 2 k.c.), natomiast elementy odnoszące się do stanu świadomości (woli) wzbogaconego są uregulowane odrębnie (art. 409 k.c.), a więc nie są objęte definicją tego pojęcia. W przepisach prawa ubezpieczeniowego następuje połączenie tych elementów w samej definicji „świadczenia nienależnie pobranego”, a więc w prawie ubezpieczeń społecznych „świadczenie nienależnie pobrane” to nie tylko „świadczenie nienależne” (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także „nienależnie pobrane”, a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania). To jest właśnie podstawa rozróżnienia „świadczenia nienależnego” od „świadczenia nienależnie pobranego”.

Takie też rozróżnienie leży u podstaw bogatego orzecznictwa dotyczącego przepisów o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (aktualnych i poprzednio obowiązujących, w szczególności art. 80 i 81 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.; art. 106 i 107 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Orzeczenia te dotyczą wprowadzie różnych świadczeń i różnych sytuacji (faktycznych

i prawnych), ale możliwe jest na ich podstawie dokonanie uogólnień. Wynika z nich, że nie można żądać zwrotu świadczeń nienależnie pobranych, gdy doszło do wypłaty świadczenia nienależnego wskutek błędnego wyliczenia (przez organ) wysokości świadczenia w decyzji o jego przyznaniu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNCP 1985 nr 1, poz. 3; Palestra 1986 nr 9, s. 86 z glosą S. Płażka); gdy organ rentowy wypłacał emeryturę wyższą od przysługującej na skutek (swojego) błędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNCP 1986 nr 4, poz. 59) albo na skutek wniosku komornika sądowego zawyżającego świadczenie, niezgodnie z tytułem wykonawczym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 kwietnia 1996 r., III AUr 47/96, Prawo Pracy 1997 nr 2, s. 42). Podkreśla się, że dla istnienia po stronie ubezpieczonego obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego istotne jest, że prawo do renty nie ustaje z mocy prawa, ale wymagana jest w tym względzie decyzja organu rentowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 1995 r., III AUr 174/95, Prawo Pracy 1995 nr 4, s. 48). Zwraca się uwagę, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. W tym kontekście uznano, że błędne podanie wysokości zarobków pracownika w zaświadczeniu wydanym przez zakład pracy nie upoważnia organu rentowego do żądania od pracownika zwrotu nadpłaconego świadczenia rentowego, chyba że pracownikowi można przypisać złą wolę w korzystaniu z takiego zaświadczenia. (wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 maja 1966 r., I TR 49/66, niepublikowany - patrz: B. Gudowska: Ubezpieczenie emerytalno-rentowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Warszawa 1993, s. 171). Organ rentowy nie może żądać zwrotu sumy nadpłaconej skutkiem tego, że po wyroku sądu wyższej instancji, zmieniającym wyrok sądu pierwszej instancji, nie wydał nowej decyzji zgodnej z wyrokiem sądu wyższej instancji, lecz wypłacał nadal rentę w wysokości ustalonej wyrokiem sądu pierwszej instancji (wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 września 1966 r., I TR 895/66, niepublikowany - patrz: B. Gudowska, j.w., s. 168). Przyjmuje się, że obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacenie świadczenia w sposób, na

który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 1966 r., III TR 1492/65, OSPiKA 1967 nr 10, poz. 247, z dnia 24 czerwca 1965 r., III TR 86/65 oraz z dnia 19 lipca 1965 r., III TR 2439/64, niepublikowane - patrz: B. Gudowska, j.w., s. 168; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1977 r., II UR 5/77, OSNCP 1978 nr 2, poz. 37 oraz z dnia 16 lutego 1987 r., II URN 16/87, PiZS 1988 nr 6; a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Krakowie z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96, OSA 1997 nr 7-8, poz. 21 oraz w Białymstoku z dnia 10 listopada 1999 r., III AUa 602/99, OSA 2000 nr 6, poz. 29). W orzecznictwie podkreśla się, że „zasady ochrony praw nabytych” nie stosuje się wobec osoby, która uzyskała prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wyniku wprowadzenia w błąd organu rentowego lub innego jej bezprawnego działania, a świadczenia wypłacone w takiej sytuacji podlegają zwrotowi w trybie przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 192).

Przedstawione orzeczenia oraz zawarta w nich zbieżna (w zasadzie) wykładnia i argumentacja pozwalają na przyjęcie, że nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach (bo o ten przypadek chodzi w rozpoznawanej sprawie), to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części (świadczenie nienależne, nieprzysługujące), na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego. Inaczej mówiąc, nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata (mimo zaistnienia wskazanych okoliczności) nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd), ale także okoliczności niezależne od organu (np. wniosek komornika, zaświadczenie pracodawcy). W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z przypadkiem, gdy wypłata nienależnego świadczenia (jak się ostatecznie okazało ubezpieczony nie był niezdolny do pracy) nastąpiła wskutek wydania przez organ rentowy decyzji wobec konieczności wykonania nieprawomocnego, ale wykonalnego wyroku sądu. Nie można więc przyjąć, aby świadczenie zostało pobrane nienależnie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Sąd Najwyższy nadto zważył, że na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II URN 46/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 174, z dnia 17 lutego 2005 r., II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291 oraz z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 78; a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995 r., III AUr 110/95, OSA 1997 nr 1, poz. 3 oraz w Katowicach z dnia 18 października 2005 r., III AUa 1434/04, OSA 2006 nr 9, poz. 27). Takich wymagań nie spełnia pouczenie dołączone do decyzji z dnia 24 maja 2001 r., wydanej po wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 maja 2001 r. Chodzi o tę decyzję, bo na jej podstawie wypłacono świadczenie za sporny okres, a nie o decyzję z dnia 18 listopada 2004 r. zobowiązującą ubezpieczonego do zwrotu świadczenia. Pouczenie dokonane przy decyzji z dnia 24 maja 2001 r. ma charakter standardowy i w żaden sposób nie odnosi się do szczególnej sytuacji, w jakiej decyzja została wydana (wykonanie nieprawomocnego, wykonalnego, ale zaskarżonego wyroku). Nie jest to pouczenie, które może być uznane za spełniające wskazane warunki, od których uzależniona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====